

# GAZETA LUBUSKA

Cena 5 zł

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Środa, 26 października 1949 r.

Nr 292 (303)

## Zakładamy dziś podwaliny pod wielką narodową sztukę epoki socjalizmu

Przemówienie wiceministra towarzysza Sokorskiego na otwarciu  
Międzyszkolnych Popisów Państw. Wyższych Szkół Artystycznych

Gdy chcemy mówić o zjawiskach życia kulturalnego naszej epoki, nie możemy ich rozpatrywać poza istotą tej gigantycznej walki, która się dzisiaj toczy między nowym i starym światem, między światem walki o pokój, o prawdę obiektywną, o wolność narodów i wolność człowieka, o socjalizm, — a światem imperializmu, wyzysku, kainowej zbrodni, wojen, nienawiści, upadku kultury i sztuki.

Ludzie sztuki, rzecz prosta, nie są poza orbitą tej walki. Przeciwnie, są jej treścią. Są dynamiczną siłą nowej ideologii człowieka i jego artystycznego przeżycia. Rozumiemy dziś, że przyszłość sztuki uwarunkowana jest zwycięstwem socjalizmu i człowieka epoki bezklasowego społeczeństwa wolności.

Bezprzykładne w dziejach świata zwycięstwo socjalizmu w Związku Radzieckim jest zwycięstwem nowej kultury, nowego socjalistycznego odrodzenia sztuki, opartej na realistycznym widzeniu prawdy obiektywnej dziejów i prawdy obiektywnej rozwoju. Nie może istnieć wielka sztuka poza wielkością drogi ludzkiej, nie może w naszych czasach odrodzić się kultura i sztuka narodowa bez zwycięstwa socjalizmu w danym kraju.

Hasło sztuki kosmopolitycznej i kosmopolitycznej kultury jest ideałem ludzi, którzy chcą zabić w każdym narodzie wiarę w swoje własne siły, prawo do rozwoju i istnienia i samodzielności.

Brutalny, chciwy, imperialistyczny nacjonalizm USA chowa się za kosmopolityczną teorię o kulturze, chowa się za hasła formalistycznej, beztreściwej, apolitycznej i anarcho-dowej kultury po to tylko, żeby narzucić własną kulturę prymitywu i byznesu, własną politykę wyzysku i terroru.

Ataśonalność w muzyce, to dziś już nie protest przeciwko naturalistycznej ograniczono-

ści mieszczańskiego świata, to nie tylko demonstracja zbuntowanego inteligenta przeciwko walącej się prawdzie zepchnięcia człowieka do „kresu nocy”, zabicia w nim zdolności do ludzkiego przeżycia, do afirmacji ludzkich przeżyć w prawdzie artystycznego wyrazu.

### Sztuka realizmu socjalistycznego to sztuka prawdy widzenia

Tak jak świadomie budujemy życie, tak też świadomie chcemy zobaczyć to życie w prawdzie artystycznego wyrazu. Chcemy przeniknąć tą prawdą nie tylko sztukę, lecz każdy przejaw naszego codziennego bytu. Chcemy ucyłnić estetykę naszego codziennego bytu zjawiskiem wielkiej sztuki. Chcemy przekreślić sztuczny podział na sztukę z „wieży z kości słoniowej”, a sztukę użytkową. Chcemy uczynić zjawiskiem sztuki potrzeby naszego przemysłu i budownictwa. Chcemy uczynić potrzeby naszych artystycznych przeżyć naszym codziennym chlebem powszednim.

Nie przez ucieczkę od życia, a przez wchłonięcie obizymiej dynamiki naszych czasów buduje się wielkość sztuki. Nie przez deformację życia, czy przez jego naturalistyczną kopię, a przez wydobycie prawdy artystycznej w realistycznej syntezie, kształtuje się

przyszłość naszej kultury i naszej sztuki.

Sztuka realizmu socjalistycznego, to sztuka prawdy widzenia, to sztuka jedności nowych treści i nowej formy, to ustawiczna walka nowego ze starym, to przeciwieństwo formalistycznego nowinkarstwa, szukającego nowej formy w oparciu o martwe, bezduszne, stare treści.

We własnym spojrzeniu artystycznym musimy dojrzeć całą głębię procesów społecznych i zjawisk dotyczących człowieka. I to jest dziełem metody realizmu socjalistycznego, tej metody badawczej, na której chcemy dziś oprzeć twórczą wielkość naszej narodowej sztuki.

Wiceminister Sokorski cytując tu słowa podsekretarza stanu Bermana wygłoszone na krajowej konferencji aktywu kulturalnego.

„Realizm socjalistyczny jest odkrywczą metodą nie tylko w stosunku do współczesności,

Bez niej nie można dotrzeć do genealogii naszej teraźniejszości. Realizm socjalistyczny po zostawia natomiast całkowitą swobodę, zarówno w zakresie wyboru tematyki, jak i problematyki.”

W ten sposób rozumiany realizm socjalistyczny — kontynuuje wicemin. Sokorski — jest jedyną naukową metodą poznawczą, bez której dzisiaj żaden wielki twórca nie może ani dotrzeć, ani zrozumieć istoty procesów historycznych, bez której nie ma dzisiaj żad-

(Ciąg dalszy na stronie 3)

### Komunikat

W środę, dnia 26 bm. o godz. 17 odbędzie się w sali konferencyjnej KW PZPR odprawa Wojew. Koła Prelegentów. Obecność obowiązkowa.

## Pierwsi w Polsce racjonalizatorzy zakładów H. Cegielski otrzymali dyplomy Min. Przemysłu Ciężkiego

Rząd nasz doceniając należyte znaczenie wynalazczości i pragnąc zachęcić masy robotnicze do wykonywania stałych ulepszeń produkcyjnych postanowił oprócz premii pieniężnych nagradzać racjonalizatorów dyplomami uznania.

Pierwsza uroczystość wręczenia racjonalizatorom dyplomów odbyła się w dniu wczorajszym w Zakładach H. Cegielski. W uroczystości udział wzięli: przedstawiciel przemysłu ciężkiego inż. Torczyński, dyr. nac. Zjednoczenia Przemysłu Taboru Sprzętu Kolejowego i Rzecznicy ob. Olejnik, I sekretarz KD PZPR — tow. Sternal, przedstawiciele Dyrekcji HCP, Rady Zakładowej oraz załoga Cegielskiego.

Dyplom opatrzony numerem pierwszym otrzymał Paweł Rebacz — murarz Zakładów HCP. Dokonał on usprawnienia polegającego na zaoszczędzeniu cegieł szamotowej przy wykładaniu ognisk kowalskich oraz zaoszczędzeniu masy ogniotrwałej przy wykładaniu dymnic parowozowych.

Dyplom numer 2 otrzymał kierownik inspekcji maszyn Oddziału FX Zakładów Cegielskiego — tow. Tadeusz Łuczak za skonstruowanie urządzenia do regulacji olejów smarowych.

W dalszym ciągu zebrania dyr. nac. HCP inż. Lutosławski wręczył nagrody pieniężne następującym racjonalizatorom: Edmundowi Adamskiemu za wykonanie zastępczych sznurów nitrotelefonowych. Pomysł ten przyniósł Zakładom 21 tys. zł oszczędności. Mieczysławowi Susickiemu, Czesławowi Zamiarowi, Franciszkowi Wiśniewskiemu

i Florianowi Dragowi za wspólne wykonanie łożysk rolkowych sprowadzanych dotychczas za granicę. Przyniosło to półtora miliona zł oszczędności.

Wiktorowi Jarockiemu za połączenie dwóch modeli w jeden. Oszczędność 117 tysięcy.

Dalsze nagrody otrzymali: Jan Filipiak za zredukowanie



Na otwarciu Międzyszkolnych Popisów Państwowych Wyższych Szkół Artystycznych główny referat wygłosił wiceminister kultury i sztuki, tow. Sokorski (zdjęcie górne). Na zdjęciach dolnych ogólny widok sali obrad, oraz fragment wystawy uczniów szkół artystycznych.

## Konferencja młodzieżowa studentów Państwowych Wyższych Szkół Artystycznych

Wczoraj rozpoczęły się w auli Uniwersytetu Poznańskiego obrady konferencji młodzieżowej z udziałem delegatów poszczególnych Wyższych Szkół Artystycznych oraz profesorów — wykładowców.

Konferencję zabrał przewodniczący Związku Akademickich Kół Artystycznych ob. Baran, witając przybyłych przedstawicieli Rządu, Partii, organizacji młodzieżowych i zaproszonych gości. Szczególnie serdecznie powitali zebrani pianiści radzieckich prof. Sieriebriakowa, oraz laureatów Konkursu Chopinowskiego —

Belę Dawidowicz, Malinina i Murawlewa, jak również polskich laureatów tego konkursu Czerny-Stefańska i Maciszewskiego.

Po uchwaleniu przez zebranych porządku obrad na mównicę wstąpił znakomity pianista radziecki prof. Sieriebriakow, który powitał konferencję w imieniu inteligencji artystycznej Związku Radzieckiego. Przemówienie swoje poświęcił prof. Sieriebriakow mównicy szkolnictwa muzycznego w Związku Radzieckim (przemówienie prof. Sieriebriakowa podamy jutro) i zakończył okrzykiem na cześć polskiej młodzieży artystycznej i przyjaźni polsko-radzieckiej. W tym momencie zerwała się burza oklasków, zebrani wstąpili z miejsc i wznosząc okrzyki: „Niech żyje Stalin!” — „Niech żyje Związek Radziecki!”

Następnie przemawiał ob. wiceminister Sokorski. Mówca poddał głębokiej analizie dotychczasowe osiągnięcia naszych wyższych uczelni artystycznych, szczególnie plastycznych i muzycznych, omówił ich zalety i braki, oraz przedstawił, jaki winien być przyszły muzyk, malarz, plastyk i filmowiec, jakimi przesłankami powinien kierować się w swej twórczości, by spełnić wszystkie zadania, jakie przed nim stawia Polska Ludowa w okresie kształtowania przyszłej polskiej kultury i sztuki.

Kolejny referat — o zadaniach i roli młodzieży studiującej — wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego ZAMP — ob. Wróblewski. Po referacie rozwinęła się dyskusja, której dalszy ciąg przełożono na dzień dzisiejszy.

## Robotnicy niemieccy nie pozwolili na odbycie wiecu neofaszystów

BERLIN (PAP). Jak donoszą z Monachium zapowiedziano tam w gmachu cyrku „Krone” wiec organizacji neofaszystowskiej. Jednakże zdecydowana postawa robotników rekrutujących się z szeregów partii komunistycznej, socjal-demokratycznej oraz organizacji antyfaszystowskich — uniemożliwiła odbycie wiecu. Robotnicy zablokowali wszystkie wejścia prowadzące do cyrku, a następnie zaapelowali do zebranych publiczności, by wszelkimi siłami przeciwstawiała się fali odradającego się w Niemczech zachodnich faszystów i militarystów.

## Zimowe kolonie lecznicze dla dzieci

WARSZAWA. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci podjęło w roku bieżącym akcję organizowania zimowych kolonii leczniczych. Pierwszy turnus kolonijny rozpocznie się w początkach listopada. Na kolonie pojedają dzieci ze wszystkich szkół podstawowych TPD. Kolonie mają charakter wybitnie prewencyjny. Do wyjazdu typuje lekarz szkolny, na miejscu zaś wszystkie dzieci będą badane dwa razy w tygodniu przez dojeżdżającego lekarza.

## F. G. R. Rogaszyce i Rojów pierwsze zakończyły zbiór okopowych

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy następujący meldunek:

„Meldujemy, że dzięki rozwiniętemu współzawodnictwu gospodarstwa PGR Rogaszyce i Rojów zakończyły całkowicie wykopki ziemniaków dnia 7 bm., a buraków pastewnych, brukwi, marchwi i buraków cukrowych dnia 18 bm.”

Rolne Rady Zakładowe gospodarstw Rogaszyce i Rojów, zespół Torzenie, pow. Kępno.

Jest to pierwszy meldunek

z terenu o zakończeniu zbioru okopowych w całości. Należy podkreślić, że takie wyniki pracy zdolano uzyskać dzięki podjęciu współzawodnictwa przez całe załogi wymienionych gospodarstw.

## Ponad 111 tys. ton cukru wyprodukowaliśmy w bież. kampanii

WARSZAWA. Według meldunków, jakie wpłynęły do Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego w dniu 22 bm. już 72 cukrownie pracują w bież. kampanii. Pozostałe 4 cukrownie ruszą w najbliższych dniach.

Do dnia 22 bm. wyprodukowano 111 tys. 440 ton cukru. Dostawy buraków do cukrowni odbywają się planowo.

### Komunikat Klubu Poselskiego PZPR

Posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się w piątek, dnia 28 października 1949 r. o godz. 16 w sali konferencyjnej KC PZPR (nowy gmach piąte piętro).

Obecność towarzyszy posłów obowiązkowa.



# Minister Wyszyński piętnuje próby ingerencji anglosaskich koł imperialistycznych w wewnętrzne sprawy państw demokracji ludowej

## Przemówienie na Zgromadzeniu Generalnym ONZ

NOWY JORK (PAP). W dniu 21 bm. przemawiał na sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ minister Wyszyński, który raz jeszcze zanalizował istotę anglo-amerykańskich zarzutów pod adresem Bułgarii, Rumunii i Węgier o rzekome naruszenie traktatów pokojowych.

Wyszyński poddał druzgocącej krytyce stanowisko delegata amerykańskiego Cohena, który, wysuwając swą koncepcję współpracy międzynarodowej, doszedł wręcz do tego, że współpraca międzynarodowa jest podporządkowaniem się dyktatowi USA, zaś uchyleciem się od współpracy jest jego zdaniem odmowa podporządkowania się Stanom Zjednoczonym.

Cohen — powiedział Wyszyński — zarzuca trzem krajom demokracji ludowej, że nie stawili się na Zgromadzeniu Generalnym ONZ dla wysłuchania wysuniętych przeciwko nim oskarżeń. Czemu to nie zaprasza się Bułgarii, Rumunii i Węgier, gdy rozważa się sprawę ich przyjęcia do ONZ, natomiast uprzejmie zaprasza się je, gdy chodzi o rzucanie na nie oszczerstwa. Takiego zaproszenia nie przyjmie żadne szanujące się państwo. I to właśnie obłudnie nazywa delegat USA odmową współpracy!

Pan Shawcross usiłował oprzeć swe oskarżenia na procesach Pełkowa, Mindszeny'ego i Maniu, posuwając się nawet do twierdzenia, że w krajach demokracji ludowej aresztowani rzekomo nie doczekają się procesu, jeżeli nie przynajmniej się do winy.

Później jednak sam Shawcross spostrzegł, że przebrał miarę i zaczął się nieco wycofywać. Poniżył się równocześnie do tego, że zaczął powtarzać uliczne plotki o laboratoriach psychologicznych, w których oskarżonych poddaje się obróbce psychologicznej.

Przynajmniej — powiedział min. Wyszyński — że słuchając Shawcrossa nie mogłem oprzeć się myśli, że dostałem się przypadkowo do klubu Pickwicka i że krasomówcą, którego słucham, jest nie generalny prokurator W. Brytani, lecz najczcowniejszy pan Pickwick, zabawiający swych słuchaczy opowiadaniem wszelkich zmyślonych przygód, oczywiście znacznie mniej szkodliwych.

Mówca wskazał, że między innymi ustawa angielska z 1911 r. przewiduje, że w sprawach o naruszenie tajemnicy państwowej nie są potrzebne żadne dowody, ani nawet przyznanie się oskarżonego, bo wystarczy, aby sąd nabrał przekonania o ujemnych właściwościach charakteru oskarżonego. Ale ta ustawa, urągająca elementarnym zasadom procedury karnej to przecież ustawa angielska, a nie ustawa bułgarska, węgierska lub rumuńska! I dlatego nie krytykuje się jej.

W dalszym ciągu min. Wyszyński omówił treść przemówienia przewodniczącego delegacji australijskiej — Makina.

Z kolei, jeśli chodzi o Bułgarię, Shawcross i Cohen usiłowali doszukać się naruszenia praw człowieka w rozwiązaniu antypaństwowej grupy Petkowa. Ale nawet p. Shawcross zmuszony był wreszcie przyznać, że w okresie przejściowym od nazizmu do demokracji mogą być konieczne pewne środki nadzwyczajne. Pan Shawcross ma pretensje do Bułgarii, ale li tylko dlatego, że rzecz się dzieła w Bułgarii, że chodzi tu o Bułgarię!

Z otwartą przyłbicą wystąpił delegat Holandii, kraju, prowadzącego wojnę napastniczą przeciwko ludowi Indonezji. Oskarżenie przeciwko Rumunii, Bułgarii i Węgrom wykorzystał on po to, aby z trybuny ONZ wezwać Generalne Zgromadzenie do krucjaty przeciwko demokracji i socjalizmowi. Zapewniał delegata Holandii, podkreślił mówca, że jeżeli te usiłowania zawiodą przed 30 laty, to z tym większym trząskiem zbankrutują one obecnie!

Właściciele niewolników i ich protektorzy występują tu

### w roli nauczycieli demokracji szermierzy praw człowieka.

Aż wstyd słuchać delegata Australii, biadającego na temat sprawiedliwości rumuńskiej, gdy właśnie w Australii gwałcona jest sprawiedliwość w drastyczny sposób, gdyż oskarżeni nie mają tam prawa zadawać pytań oskarżycielom. To samo można powiedzieć o Grecji i jej dzikim terrorze. To samo o USA, gdzie były zajęcia w Peekskill i gdzie osławiony sędzia Medina nie pozwolił oskarżonym przywódcom Partii Komunistycznej bronić się przed sądem i skazał wraz z oskarżonymi ich adwokatów! To samo można powiedzieć o kapitalistycznej Anglii, rozstrzeliwującej spokojną ludność somalijską.

Min. Wyszyński przytacza w dalszym ciągu szereg kon-

kretnych danych, wskazujących na gwałcenie praw człowieka i obywatela w czołowych krajach kapitalistycznych, na propagandę wojenną w tych krajach, na urągające sprawiedliwości procesy polityczne przeciwko działaczom obozu pokoju i demokracji.

Mówiono tu o pogwałceniu traktatów pokojowych, które polega na tym, że schwytych na gorącym uczynku zbrodniarzy, szpiegów, dywer santów i terrorystów oddano pod sąd i ukarano, tak jak gdyby odpowiednie artykuły traktatów pokojowych miały na celu ochronę zbrodniarzy usiłujących obalić rządy demokratyczne. Tymczasem właśnie artykuły, na które powołał się oskarżyciel, wyraźnie nakazują Rumunii, Bułgarii i Węgrom niedopuszczanie do działalności faszystowskiej.

Usiłując oskarżyciele nie po raz pierwszy zresztą ingerować w wewnętrzne sprawy krajów demokracji ludowej, pragnąc powstrzymać proces

ostatecznej likwidacji kapitalizmu i pochodzącego od socjalizmu w tych krajach. Reakcyjne koła państw kapitalistycznych szukają gorączkowo środków do powstrzymania rozwoju krajów demokracji ludowej.

W końcowej części swego przemówienia zajął się min. Wyszyński zagadnieniami, związanymi z tą częścią rezolucji anglo-amerykańskiej, która domaga się skierowania sprawy do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

Kończąc swe przemówienie min. Wyszyński z naciskiem oświadczył:

„Już w Komisji Politycznej wskazywaliśmy na to, że samo zwrócenie się do Trybunału Międzynarodowego ze sprawami tego rodzaju byłoby poniżające i dla Trybunału i dla Zgromadzenia Generalnego.

Poniżające dla Zgromadzenia Generalnego jest już sam fakt debaty nad narzuconą jej sprawą rzekomego naruszenia przez rządy Bułgarii, Rumunii i Węgier praw ludzkich i podstawowych wolności obywatelskich. Z wszystkiego co powiedziałem wynika jasno, że niesprawiedliwa i oszczerca kampania przeciwko trzem krajom demokracji ludowej zmierza do osiągnięcia podejrzanych celów, podobnie jak projekt rezolucji, przedstawiony Zgromadzeniu Generalnemu. Delegacja radziecka sprzeciwia się przyjęciu tego projektu, gdyż przyjęcie jego stanowiłoby zachętę dla oszczerców i fałszerzy, pragnących dokonać zamachu na suwerenne prawa niepodległych państw demokratycznych. Do tego nie wolno dopuścić.

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego ONZ przyjęta została uchwała o przekazaniu Trybunałowi Międzynarodowemu w Hadze tzw. „sporu” w sprawie rzekomego „pogwałcenia praw człowieka” przez Bułgarię, Rumunię i Węgry. Uchwała ta zapadła większością 47 głosów przeciwko 5 7 państw powstrzymało się od głosowania.

ją się genialną nauką Stalina. Imię Stalina prowadzi do walki klas robotniczą we wszystkich krajach kapitalistycznych.

Każdemu słowu Stalina przysłuchuje się z napiętą uwagą cały świat. Słowa jego są źródłem wiary dla wszystkich, którzy miłują pokój i wolność. Ale za-

## Poznałmy dzieło życia i walki towarzysza Stalina

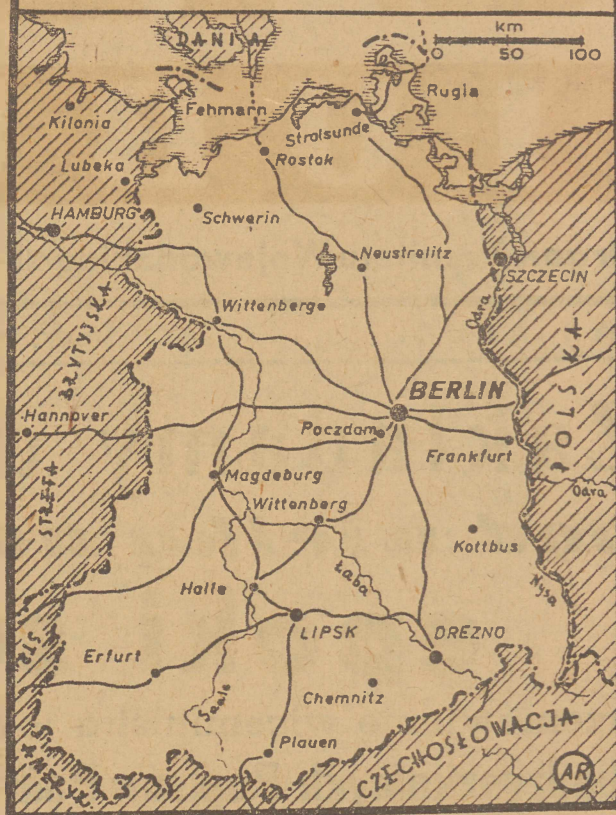
razem słowa te napawają strachem i trwogą wrogów ludzkości — podżegaczy wojennych, imperialistów i ich lokajów wszelkiej maści. Wrogowie pokoju i demokracji spod znaku imperialistów amerykańskich, jakkolwiek mają krótką pamięć i ciasny widnokrąg, nie zapomnieli jeszcze druzgocących ciosów zwycięskiej Armii Radzieckiej.

Siedemdziesięciolecie urodzin Towarzysza Stalina obchodzone będzie na całym świecie, jako dzień wielkiego święta, przez ludzi pracy wszystkich krajów.

Wielkim świętem będzie dzień — 70-lecia urodzin Towarzysza Józefa Stalina dla mas pracujących, dla klasy robotniczej Polski, dla wszystkich członków naszej Partii.

Będzie to dla nas Polaków, obchód jubileuszu wielkiego przyjaciela naszego narodu, człowieka, któremu niezmiennie wiele zawdzięcza naród polski.

## DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA NIEMIECKA



## Lud angielski nigdy nie weźmie udziału w agresji przeciwko ZSRR Kongres Obronców Pokoju w Londynie

LONDYN (PAP). W dniach 22 i 23 października odbył się w Londynie wielki kongres, zorganizowany przez Brytyjski Komitet Obronców Pokoju. W kongresie wzięło udział 1090 delegatów, reprezentujących 540 organizacji.

Na zakończenie obrad kongres uchwalił Manifest, który stwierdza m. in.:

„My, delegaci Brytyjskiego Komitetu Obronców Pokoju, reprezentujący Partię Pracy, związki zawodowe, organizacje spółdzielcze, nauczycieli, lekarzy, prawników, artystów, uczonych, duchowieństwo, organizacje kobiece i młodzież, stwierdzamy, że garstka przedstawicieli wielkiego przemysłu w Ameryce i Europie zachodniej prowadzi intensywną kampanię propagandową na rzecz trzeciej wojny światowej. Propaganda ta nawołuje do nienawiści przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Liczne radzieckie propozycje pokojowe są systematycznie odrzucane.

Wielka Brytania może odegrać poważną rolę w zwalczaniu tych agresywnych planów oraz w zapewnieniu zwycięstwa zasadom międzynarodowej współpracy w ramach ONZ.

Naród brytyjski i narody całego świata posiadają dość siły, by przeciwstawić się stanowczo propagandzie podżegaczy wojennych.

Zwycięstwo sił ludowych w Chinach, które zakończyło długi okres wyzysku w tym kraju, jest potężnym wzmacnieniem obozu pokoju.

Witamy z radością wzrastającą potęgę zwolenników pokoju we wszystkich krajach świata. Świadectwem tej potęgi były Światowy Kongres Pokoju z udziałem przedstawicieli 600 milionów ludzi w Paryżu i w Pradze, Światowy Festiwal Młodzieży w Budapeszcie, odezwa Światowej Federacji Związków Zawodowych oraz kongresy pokoju w Nowym Jorku, Mexico City, w Sofii, w Moskwie i w innych stolicach.

Manifest kończy się słowami:

„My, miłujący pokój przedstawiciele narodu brytyjskiego zobowiązujemy się do indywidualnej i zbiorowej pracy w organizacjach obrońców pokoju.

Zobowiązujemy się do udziału w potężnym ruchu, zwalczającym podżegaczy wojennych.

Apelujemy o poparcie do wszystkich tych, którzy kochają swój kraj i pragną zwycięstwa pokoju.

## Strajk głodowy w więzieniu rzymskim

RZYM (PAP). 1700 więźniów przebywających w więzieniu rzymskim rozpoczęło 23 bm. strajk głodowy przeciwko odrzuceniu przez rząd projektu ustawy o amnestii.

Jak wiadomo rząd sprzeciwiał się projektowi ustawy o amnestii uchwalonemu przez Izbę Posłów.

## Powiat Trzcianka wykonał plan kontraktacji w 104 proc.

Jak nam donosi instruktor organizacyjny PZGS-u w Trzciance, tow. Jerzy Świętosławski — powiat Trzcianka wykonał plan kontraktacji z odstawą na II kwartał 1950 r. w 104%. Osiągnięcie — po raz drugi — pierwszego miejsca w woj. poznańskim w kontraktacji trzody chlewnej zawdzięcza należyście ścisłej współpracy aparatu handlowego PZGS, Gm. Spółdzielni i Centrali Mięsarstwa oraz stałej kontroli nad przeprowadzeniem realizacji i przebiegiem kontraktacji ze strony partii politycznych i ZSCh. (m)



# Zakładamy dziś podwaliny pod wielką narodową sztukę epoki socjalizmu

(Dokończenie ze strony 1)

nej wielkiej twórczości. Toteż od zastosowania tej metody w pracy naszej musimy zacząć.

W szkolnictwie artystycznym zaszły w ciągu ostatnich lat poważne zmiany: przeszło ono poważną drogę rozwoju, szukając współbrzmienia z życiem gospodarczym, politycznym i kulturalnym naszego kraju. Ale zmiany te nie zawsze zostały przemyślane konsekwentnie do końca i nie zawsze zostały wyciągnięte z nich wszystkie wnioski dotyczące metod nauczania, reformy programowej i ustrojowej szkół. Nie chcemy przeszkadzać żadnym etapom, nie zamierzamy z dnia na dzień zmieniać struktury i charakteru naszych szkół. Chcemy jednak zdecydowanie przezwyciężyć formalistyczne pozostałości w metodach nauczania, przecięć odizolowanie poszczególnych szkół od głęboko sięgających w życie naszego narodu zmian ustrojowych i gospodarczych. Chcemy wreszcie wyraźnie określić perspektywę, etapy oraz istotną treść reformy szkolnictwa artystycznego.

## Zasady reformy szkolnictwa artystycznego

Szkolnictwo artystyczne winno stać się wielką kuznią kadr artystycznych nowej Socjalistycznej Polski.

Wicemin. Sokorski omówił następnie zasady reformy szkolnictwa artystycznego, którego punktem wyjścia winna stać się decyzja o upaństwowieniu go, z równoczesnym oparciem ognisk kultury plastycznej, ognisk muzycznych, miejskich i wiejskich oraz kursów instruktorskich o domy kultury i świetlice Związków Zawodowych i „Samopomocy Chłopskiej”. Upaństwowienie wszystkich szkół winno się zakończyć w roku 1950—51.

Drugą tezę reformy powinno być: przystosowanie szkolnictwa artystycznego podstawowego i licealnego do form podstawowych w szkolnictwie ogólnokształcącym typu zawodowego oraz realizacja idei dwustopniowości na etapie szkolnictwa wyższego, to znaczy — realizacja zasady wyższych szkół, dających uprawnień zawodowych i dwuletniej aspirantury typu akademickiego.

Tęgo rodzaju reforma musi za sobą pociągnąć przeobrażenie tradycyjnych akademii, które przez połączenie ze szkołami wyższymi staną się uczelniami dwustopniowymi w ramach jednej szkoły, z nadbudową typu akademickiego. Z drugiej zaś strony musi to pociągnąć za sobą daleko idącą reformę programową.

Niezależnie od wyższych szkół teatralnych, przewiduje się powołanie do życia szkół typu 3-letnich studiów, których zadaniem będzie wchłonięcie i wyszkolenie elementu napływającego, zarówno z ruchu amatorskiego, jak ze strony aktorów niezawodowych.

Jeżeli chodzi o okres trwania studiów artystycznych, to przewidziane jest zastosowanie zasady 11 lat szkoły typu za-

wodowego, 4 lata wyższych studiów zawodowych (z wyjątkiem 3-letnich szkół aktorskich i 3-letnich studiów pedagogiczno-instruktorskich) oraz nadbudowa akademicka w postaci dwuletniej aspirantury.

Tęgo rodzaju decyzje — znaczący wicemin. Sokorski — wymagają jednak uporządkowania sieci szkół artystycznych, uporządkowania typów szkół oraz ich zasięgu regionalnego, zwłaszcza, że dotychczasowa sieć szkół nie pokrywa się z określoną strukturą przemysłu i naszej gospodarki narodowej i nie jest planowana w stosunku do potrzeb kadr naszego kraju w zakresie planu 6-letniego.

Przystosowanie szkolnictwa artystycznego do potrzeb naszego kraju wymaga zarówno daleko idącej precyzji założeń ideologicznych jak i określonej, długofalowej polityki ustrojowej i programowej, dotyczącej szkolnictwa artystycznego, a zwłaszcza wymaga zdecydowanego wysiłku, żeby zmienić skład socjalny naszych uczelni, żeby zmienić ideologiczną atmosferę pracy, żeby uczynić nasze szkoły szkołami podstawowych kadr narodowych, a więc szkołami młodzieży robotniczej, chłopskiej oraz inteligencji pracującej. Chodzi więc zarówno o typ nowego słuchacza na naszych uczelniach, jak i o szereg nowych przedmiotów pogłębiających specjalizację, a wreszcie o podbudowanie wiedzy specjalnej podstawowymi wiadomościami naukowymi.

## O metodę naukowego myślenia

Chodzi w tym wypadku również o przyswojenie każdemu słuchaczowi podstawowych zasad naukowego myślenia. I nie jest to tylko zagadnienie obowiązkowych przedmiotów z zakresu Polski współczesnej, materializmu dialektycznego i elementów estetyki marksistowskiej. Jest to przede wszystkim problem codziennego twórczego stosunku do własnego dzieła. Nie ma bowiem dla nas

bardziej istotnego zagadnienia, niż przyswojenie naszej młodzieży metody naukowej analizy otaczającego nas świata i własnego dzieła.

Marksizm winien być dla niej nie tylko dodatkowym przedmiotem, ale nawykiem myślowym, zarówno podczas analizowania zjawisk z zakresu historii sztuki, jak i podczas analizowania swojej własnej produkcji artystycznej, czy też swojego własnego konfliktu psychologicznego, konfliktu człowieka epoki socjalistycznej.

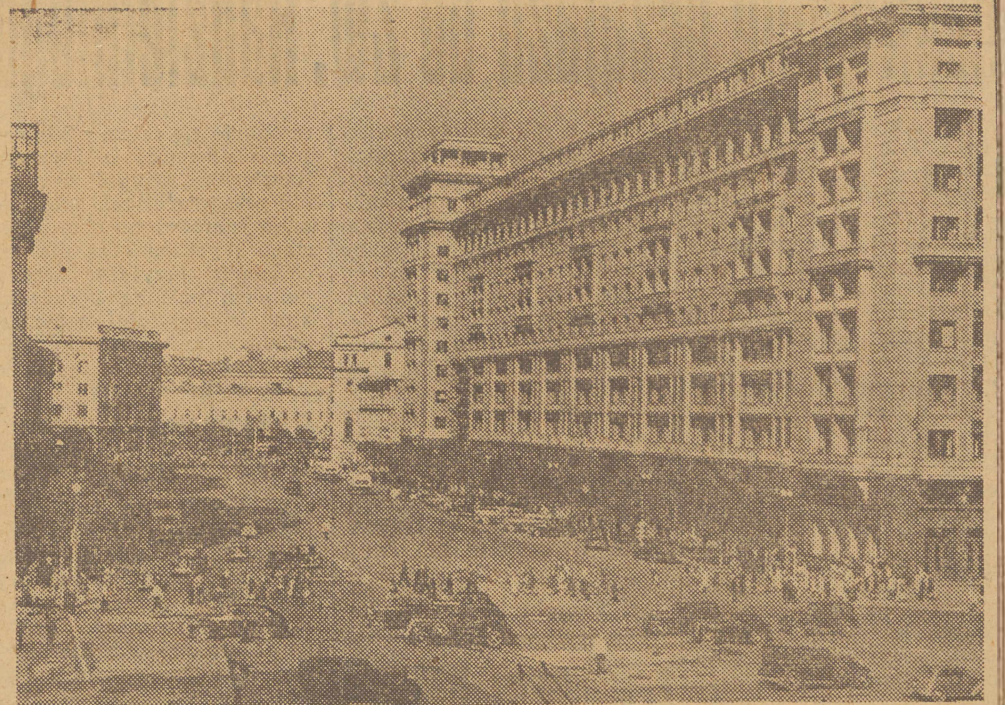
O metodę naukowego myślenia, zbiorowej samokontroli i wnikliwego stosunku do przedmiotów swej pracy musimy dziś walczyć w naszym szkolnictwie, wykorzystując potęgę tradycji polskiej pedagogiki i olbrzymie doświadczenia socjalistycznej pedagogiki Związku Radzieckiego.

Uczyć naszą młodzież poszukiwać obiektywnej prawdy, w ciągłej walce o uświadomienie nie sobie własnych emocjonalnych przeżyć artystycznych, uczyć ją opierać to przeżycie na naukowej metodzie myślenia i samej wiedzy o przedmiocie — oto jest szczytne zadanie każdego pedagoga, nie zależnie od jego partyjnej przynależności.

Jeżeli zjazd obecny — mówi wicemin. Sokorski — potrafi zrobić kolejny krok naprzód i otworzyć nowy okres, okres walki o wielką humanistyczną sztukę naszego narodu, to będziemy mogli sobie powiedzieć, że wypełnił zadanie przed nim postawione.

A jest to wielkie i szczytne zadanie nowej kultury człowieka, który w oparciu o wielkość epoki walki o socjalizm i o wielkość swojej własnej pracy, buduje pokój, wolność, dobrobyt i sztukę własnego kraju, wyzwolonego z pięty kapitalizmu. — I to jest droga naszego rozwoju, droga rozwoju polskiej kultury i polskiego szkolnictwa artystycznego, które razem z całym światem artystycznym zakłada dziś podwaliny pod wielką narodową sztukę epoki socjalizmu.

## Poznajmy piękno miast radzieckich



Gmach centralnego hotelu w Moskwie.

## O przyjaźni polsko-radzieckiej

Z pięciu odznaczeń bojowych, które przyznano mi podczas wielkiej wojny patriotycznej, dwa otrzymałem w okresie, kiedy Armia Radziecka ramię przy ramieniu z oddziałami Armii Polskiej wyzwalała Polskę od najeźdźców niemieckich.

Otrzymałem medal „Za wyzwolenie Warszawy” i order „Chwały” za udział w rozgromieniu Niemców w okolicach Poznania.

Dziś jestem brygadystą brygady rolniczej kolchozu „Komunist” we wsi Borszczagówka, niedaleko Kijowa.

Cieszy mnie — prostego kolchoźnika ukraińskiego, — że poświęciłem część moich sił sprawie wyzwolenia bratniego narodu polskiego. Z wielkim zainteresowaniem czytam i słucham o tym, co dzieje się w Polsce Ludowej, jak budują swe nowe życie polscy robotnicy i chłopcy.

Zachowałem prezent, który przywiozłem z Polski. Jest to zwykła, drewniana tabakierka. Na jej wieczku wycięte jest nazwisko: „W. Ratnowski”. Bardzo żałuję, że nie pamiętam jak nazywała się wieś w okolicy Poznania, w której spotkałem się z młodym chłopcem, Wacławem Ratnowskim. Wypadło mi u niego spędzić dwie noce. Przy pożegnaniu podarował mi on na pamiątkę swoją tabakierkę.

Z przyjemnością spotkałbym się z nim znów. Opowiedziałbym, jak chłopcy naszej Borszczagówki odbudowali swój kolchoz, zniszczony i ogrobonny przez Niemców, jak zgodnie pracują nasi kolchoźnicy, którzy w roku bieżącym zebrali po 100 pudów zboża z hektara, jakie wybudowali pomieszczenia dla bydła i drobiu. Mamy już około 150 raso-

wych krów, 540 świń, około 100 owiec i około 1500 gęsi, kaczek i kur.

Wraz ze wszystkimi moimi ziemkami — kolchoźnikami z całej duszy życzę robotnikom, chłopom i wszystkim ludziom pracy Polskiej Ludowej dalszych sukcesów w budowaniu szczęśliwego życia.

Fiodor Szulga  
Brygadysta kolchozu „Komunist” (obw. Kijowski).

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obfitujące w tak liczne imprezy kulturalne i muzyczne, dają nam, polskim artystom, każdorazowo wspaniałą okazję poznawania arcydzieł wielkiej sztuki radzieckiej.

Eugeniusz Papliński  
baletmistrz Teatru Wielkiego

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest niejako przeglądem osiągnięć wielkiej sztuki radzieckiej, która wskazuje nam drogi jakimi powinna kroczyć sztuka polska, aby jak najlepiej mogła służyć szerokim masom ludu pracującego.

Wierzę niezłomnie, że polska sztuka choreograficzna na pod ożywym tchnieniem wielkiej swej miłośnicy radzieckiej wzbi się na wysoki poziom i potrafi wyczarować epos Polski Ludowej.

Wierzę też, że lud polski dumny będzie z osiągnięć swojej sztuki. W tym tkwi znaczenie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Stella Pokrzywińska  
primaballerina Opery Poznańskiej

## SZKOLENIE PARTYJNE w wiejskich rejonach ZSRR

Dnia 15 października rozpoczęła się w ZSRR nauka w wiejskich szkołach politycznych, kółkach i wieczorowych szkołach partyjnych. Zorganizowane w lecie przy wszystkich komitetach obwodowych WKP(b) miesięczne kursy propagandzistów wiejskich ukończyło ponad 25 tys. osób. Wśród słuchaczy kursów znajdowali się sekretarze organizacji partyjnych kolchozów, sowchozów, ośrodków maszynowych, komunistów — członkowie rad wiejskich i instytucji kulturalno-oświatowych, nauczyciele, agronomowie i pracownicy leśni.

Zadania wiejskich organizacji partyjnych w nowym roku szkolnym omawiane były na plenarnych posiedzeniach komitetów rejonowych, na zebraniach rejonowych aktywności partyjnej i w podstawowych organizacjach partyjnych.

W obwodzie kijowskim, charkowskim, dnipropełtrowskim, winnickim i innych obwodach Ukrainy odbyły się rejonowe konferencje propagandzistów wiejskich wspólnie z sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych.

Dnia 15 października w wiejskich okręgach Republiki Ukrainy rozpoczęło pracę 6 tys. szkół politycznych, 11 tys. kółek studiujących „Krótki Kurs Historii WKP(b)”, 780 wieczorowych szkół partyjnych.

Organizacje partyjne rozszerzają sieć kółek studiów biografii Lenina i Stalina.

W wielu szkołach politycznych i kółkach podczas pierwszych zajęć obecni byli pracownicy komitetów partyj-

nych i sekretarze podstawowych organizacji partyjnych.

Komitety obwodowe i komitety rejonowe WKP(b) omawiają wyniki pierwszych dni nauki i opracowują wytyczne, mające na celu usprawnienie pracy wiejskich szkół politycznych i kółek, a także zwiększenie pomocy osobom studiującym samodzielną marksizm-leninizm.

## Brygady stachanowskie przy pracy

W dniu 1 listopada 1924 r. robotnicy moskiewskiej fabryki „Amo” zmontowali pierwszy radziecki samochód ciężarowy.

W dniu obchodu 7 rocznicy Rewolucji Lutowej kolumna, złożona z 10 takich samochodów ciężarowych, przejechała po Czerwonym Placu w Moskwie. Dzień ten był początkiem sławy Moskiewskiej Fabryki Samochodów im. Stalina, odznaczonej orderem Lenina i orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Wielotysięczna załoga fabryki samochodów przygotowuje się obecnie do święta Rewolucji i 25-lecia fabryki.

Tysiące robotników stworzyło brygady stachanowskie. Wyróżnia się wśród nich brygada M. Kabanowej, sztanownik oddziału kowalskiego F. Kowalenko, słynny kowal — M. Uszkałow i wielu innych.

W fabryce pracuje 458 brygad „najwyższej jakości”, wiele oddziałów fabrycznych i odcinków pracy otrzymało miano „stachanowskich”.

## Stan zatrudnienia w ZSRR

Kraj socjalizmu nie zna bezrobocia — zmory klasy robotniczej państw kapitalistycznych. Stan zatrudnienia w gospodarce narodowej Związku Radzieckiego nieustannie rośnie. W roku 1946 ilość zatrudnionych wzrosła w porównaniu z r. 1945 o 3 miliony ludzi, w roku 1947 — o dalszy 1.200 tys., w r. 1948 — o 2 miliony i przewyższyła poziom przedwojennego roku 1940 o 10 proc. Rok bieżący przyniesie dalszy poważny wzrost ilości robotników w Związku Radzieckim.

W ciągu trzech pierwszych lat powojennej pięcioletniej szkoły przemysłowe, rzemieślnicze i kolejowe ukończyło

2,2 miliona młodych robotników. W fabrykach, na kopalniach i w szkołach wieczorowych uczyli się ponad milion ludzi tak, że od 1946 do 1948 roku 10,4 miliona pracowników podwyższyło swoje kwalifikacje.

Fundusz płac w ZSRR był w 1948 r. dwukrotnie większy niż w r. 1940.

Wszystko to dzieje się w tym czasie, gdy USA posiadają 13 milionów bezrobotnych lub zatrudnionych po 2—3 dni w tygodniu, Włochy — ponad 2 miliony, Niemcy Zachodnie — przeszło 1 milion, a mała Belgia — 300 tysięcy bezrobotnych.



Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane buduje na Dębcu w Poznaniu „szkołę-kościół”



# Spółeczeństwo Zielonej Góry manifestuje przyjaźń do Zw. Radzieckiego

Tegoroczny Miesiąc Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybrał w Zielonej Górze bardzo uroczysty charakter. We wszystkich zakładach pracy i szkołach odbyły się uroczyste akademie, których celem było zapoznanie ogółu społeczeństwa z życiem radzieckim-robotnika i chłopca.

## PRACOWNICY KOMENDY „SP” CZŁONKAMI TPPR

Na zebraniu pracowników Komendy Powiatowej PO „SP” przeprowadzonym wspólnie z delegatami poszczególnych hufców SP z powiatu, po wysłuchaniu referatu tow. Cendrowskiego pt. „Osiągnięcia ZSRR na przestrzeni minionych lat” wszyscy postanowili wstąpić do szeregów TPPR. Również i delegaci hufców uchwalili rezolucję w której w imieniu junaków z pow. zielonogórskiego postanawiają wszyscy wstąpić do TPPR. Ponadto pracownicy Komendy „SP” postanowili intensywnie pracować w terenie, celem pogłębień przyjaźni polsko-radzieckiej.

## WIECZÓR ARTYSTYCZNY U LEŚNIKÓW

W świetlicy Dyrekcji Lasów Państwowych z inicjatywy koła TPPR odbyła się uroczysta akademie, na której

referat o roli kobiety sowieckiej wygłosiła ob. Bzurowa. Po referacie obrazującym życie społeczne i polityczne ZSRR, w części artystycznej ob. Surmińska odegrała kilka utworów Chopina. W dalszej części, chór zespołu świetlicowego DLP odśpiewał w języku rosyjskim kilka pieśni radzieckich, a zespół taneczny odtańczył szereg rosyjskich tańców ludowych. Resztę akademii wypełniły deklamacje polskie i radzieckie w wykonaniu zespołu świetlicowego.

## ZAŁOGA FABRYKI DYWANÓW WSTĘPUJE DO TPPR

Na ogólnym zebraniu załogi Fabryki Dywanów, któ-

re odbyło się celem pogłębień wiadomości o Związku Radzieckim, zebrani w uznaniu przodującej roli ZSRR w międzynarodowym obozie postępu i pokoju oraz dla zacieśnienia przyjaźni między narodem polskim i radzieckim jednogłośnie uchwaliли rezolucję w której cała załoga postanowiła wstąpić do T. P. P. R.

## WIECZÓREK DLA UCZCZENIA ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

W Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym odbył się wieczorek kulturalno-oświatowy poświęcony 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Referat omawiający charakter Rewolucji Październikowej i osiągnięcia Rosji Radzieckiej wygłosił ob. Miedziak.

Po odczytaniu aktualnych wiadomości prasowych odbyła się część artystyczna na którą złożyły się deklamacje, i śpiew chórny w wykonaniu uczniów.

## TPPR W SZKOLE DLA DOROSŁYCH

W auli Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych odbyło się zebranie członków koła TPPR którego celem było wybranie nowego zarządu koła. Po referacie tow. Kołodziejczaka Czesława w którym podkreślił udział Armii Czerwonej w rozgromieniu hord hitlerowskich i oswobodzeniu Polski, przystąpiono do wyboru nowego zarządu koła, na czele którego stanął ob. Jan Wierzbicki. (Te)

## Pracownicy URSUS'a wstępują do T.P.Ż.

W ub. tygodniu Oddział Tow. Przyjaciół Żołnierza w Gorzowie urządził w świetlicy „Ursusa” uroczystą akademię poświęconą rocznicy bitwy pod Lenino. Udział w akademii wzięli również pracownicy Roszarni Lnu i Kono pi.

Na program złożył się referat wygłoszony przez por. Stasińskiego, oraz część artystyczna w wykonaniu orkiestry wojskowej oraz Kół TPŻ przy Główn. Ogólnokształcącym. Handlowym i Energetycznym.

W czasie akademii pracownicy „Ursusa” uchwaliłi wstąpić gremialnie w szeregi TPŻ. (dej)

## Żołnierze i robotnicy „Polskiej Wełny” u chłopów w Leśniowie Wielkim

W ub. niedzielę wyjechała z Zielonej Góry ekipa robotników fachowców „Polskiej Wełny” do Leśniowa Wielkiego, a wraz z nią zespół artystyczny jednostki Wojska Polskiego z Sulechowa. Delegacja Wojska Polskiego i robotnicy „Polskiej Wełny” żywo interesowali się problemami wsi służąc poradą i pomocą.

Miedzy innymi jednostka WP zobowiązała się wyremontować i doprowadzić do porządku dotychczas zaniedbaną świetlicę ZMP, a robotnicy „Polskiej Wełny” w tym dniu, całkowicie wyremontowali 2 młocarki. Po południu zespół wokalny WP dał bogaty program artystyczny, na

który złożyły się recytacje najcenniejszych utworów, oraz chór rewersów odśpiewał kilka piosenek.

Entuzjazm z jakim odnieśli się mieszkańcy gromady do robotników i delegatów WP, świadczy najlepiej o potrzebie tak częstych wyjazdów. W ten właśnie sposób realizuje się zbratanie wsi z miastem i pogłębianie sojuszu robotniczo-chłopskiego. (es)

## Protegowany Zw. S. Ch. w Dobrzynie zamieszkał w świetlicy wybudowanej wysiłkiem gromady

Od dawna już osadnicy grom. Dobrzyn pow. Gubin borykali się z trudnościami związanymi z brakiem odpowiedniego lokalu na zebrania gromadzkie. Brak lokalu rozbił całą sprężystość organizacji w gromadzie, bowiem nikt nie chciał uczestniczyć w zebraniach pod gołym niebem. Nic też dziwnego, że mieszkańcy gromady wybrali jeden ze zburzonych budynków, który po gruntownym remoncie przeznaczili na świetlicę.

Teraz już w zebraniach gminnych biorą udział wszyscy. Nic więc dziwnego, że

## Bilans obchodów „Miesiąca Przyjaźni” w Gorzowie i powiecie

Miesiąc Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ma już w Gorzowie swoją tradycję. Poza oficjalnymi komitetami organizującymi się przy urzędach, instytucjach, zakładach pracy i szkołach samorządne komitety, które organizują własne wewnętrzne obchody, uroczystości i imprezy.

Z okazji szóstej rocznicy bitwy pod Lenino poza główną akademią urządzoną przez T. P. Ż., we wszystkich ośrodkach, od wielkich fabryk aż do najmniejszych zakładów pracy i szkół, zorganizowano krótkie akademie, na których oficerowie Odrodzonego Wojska Polskiego mówili o bra-

terstwie Armii Radzieckiej z Wojskiem Polskim, a świat pracy o wdzięczności i sympatii, jaką żywi dla bohaterów obrońców.

Ważnym momentem, pogłębiającym znajomość kultury bratniego narodu były dalej akademie i wieczornice puszkowskie, oraz świetlicowa wystawa puszkowska, która kolejno odwiedzi wszystkie świetlice. Niektóre wieczornice, jak np. w Starostwie Powiatowym, stały na nieprzeciętnym poziomie literackim. We wszystkich szkołach zwrócono na uczeniu języka polskiego szczególną uwagę na przyjaźń Puszkina z Mickiewiczem, jako

na symbol rozrastającej się dziś przyjaźni dwóch narodów.

Nie zapomniano też o grobach poległych bohaterów radzieckich. Podzieliła je między siebie młodzież ZMP i SP oraz działwa szkolna. Na dzień 11 XI groby zostaną udekorowane.

Sportowcy wyrazili swój udział w Miesiącu Pogłębień Przyjaźni poprzez zaproszenie na mecze żołnierzy radzieckich.

Obecnie Gorzów przygotowuje się do godnego uczczenia 32 rocznicy Rewolucji Listopadowej. Poza montowaniem głównej akademii dla świata pracy, związki zawodowe i ośrodki pracy żyją zagadnieniem własnych programów w świetlicach, stołówkach itp.

Podobne nastroje panują również w powiecie. We wszystkich gminach pozakładano Obywatelskie Komitety Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Najlepiej zorganizował całą pracę komitet gminy Witnica i Bogdaniec, gdzie akcja dotarła do każdej poszczególniej gromady. To samo należy powiedzieć o mieście Witnicy i Kostrzynie. Główny punkt ciężkości przerzucono w powiecie na moment rocznicy Rewolucji Listopadowej. W dniach od 30 X do 6 XI odbyły się około 60 różnych imprez o tematyce rewolucyjnej.

Pobieżne zestawienie jest bezsprzecznym wyrazem wzrastania szeregów TPPR i dowodem, że społeczeństwo miasta i powiatu gorzowskiego jak zresztą i całej Ziemi Lubuskiej, rozumie i docenia znaczenie narodów Związku Radzieckiego, jako przodujących siły w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną. (el-be)

## Żarscy włókniarze w akcji łączności miasta ze wsią

W związku z Miesiącem Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oraz akcją łączności ze wsią, Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego nr 20 w Żaganiu — Oddział Produkcyjny w Żarach, w porozumieniu z Jednostką Wojska Polskiego z Żar, zorganizowały wyjazd na wieś do

gminy Przewóz. Na miejscu zorganizowano punkt opatrunkowo-sanitarny z udziałem lekarza wojskowego, który zbadał i udzielił pomocy lekarskiej około 40 osobom. Równocześnie brigada remontowo-montażowa, dokonała w tym czasie doraźnych napraw i remontów maszyn rolniczych. W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta akademie poświęcona przyjaźni polsko-radzieckiej, w ramach której ob. por. Wojtaszek wygłosił ciekawy odczyt. Zespół artystyczny przybył z ekipą, odegrał sztukę pt. „Moje wspomnienia” — przeplatana deklamacjami i śpiewami. Po zakończeniu części artystycznej akademii, odbyła się wspólna zabawa taneczna z udziałem przybyłej z ekipą orkiestry wojskowej. (eap)

## Leśnicy z Gorzowa na wycieczkach krajoznawczych

Dyrekcja Lasów Państwowych w Gorzowie wraz z miejscowym Zw. Zawodowym zorganizowała w dniach od 8. do 11. 10. wycieczkę do Warszawy w celu zwiedzenia Trasy W-Z. Udział w wycieczce wzięli: pracownicy fizyczni i umysłowi z terenu całej Dyrekcji Lubuskiej.

W dniach pomiędzy 15 a 18 bm. następną wycieczką udala się do Radomia, gdzie uczestnicy jej zwiedzili między innymi Zakłady Drzewne w Radomiu oraz Destylarnię Żywiec w Garbatce.

Wreszcie ostatnia grupa udala się w dniach od 22 do 25 bm. do Gdyni i Gdańska, gdzie zwiedzono urządzenie przeladunkowe portów.

Całkowite koszty podróży i utrzymania finansowane są przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Gorzowie.

Przeciętna liczba uczestników w każdej grupie wynosiła około 100 osób. (pach)

## Zezem

## Zapomniane ulice w Zielonej Górze

Problem całkowitego oświetlenia ulic w Zielonej Górze, jest wobec coraz dłuższych wieczorów, bardzo aktualny. Szereg ulic naszego miasta i to ulic zamieszkiwanych przezwyczajnie przez robotników, jak ul. Tylna, Sienkiewicza, Dąbrowskiego i Walki Młodych pozbawionych jest jakiegokolwiek oświetlenia ulicznego.

Charakterystyczny jest wypadek, jaki miał miejsce przy ul. Tylniej. Dwie dziewczynki w wieku 8 i 6 lat, wracające z przedstawienia kukielek z Domu Społecznego, po przejściu oświetlonych ulic, doszły do ul. Tylniej, przy której mieszkały. Tu jednakże nie miały odwagi dalej już iść, i gdyby nie pomoc wracającego z pracy robotnika, którego poprosiły, by odprowadził je do domu, długo musiałyby czekać na drugiego przechodnia, idącego tym ciemnym zaułkiem, jakim jest ul. Tylna.

Ul. Dąbrowskiego ze względu na brak światła i brak barier zabezpieczających tor kolejowy, tam przechodzący za graża nawet bezpieczeństwu przechodniów i to nie tylko w wieczory, ale i w mgliste poranki jesienne, to jest w tym czasie, gdy największa ilość robotników spieszy do swych zakładów pracy.

Braki te można łatwo usunąć przez zainstalowanie oświetlenia na wszystkich dotychczas w ciemności pograżonych ulicach i przez założenie przy przejeździe kolejowym

wym na ul. Dąbrowskiego czy to barier zabezpieczających, czy światel sygnalizujących przejazd pociągu. (te)



## ODDZIAŁ REDAKCJI

„GAZETA LUBUSKIEJ”  
ul. Zeromskiego nr. 3, tel. 400  
Ważniejsze nr-y telefonów  
Milicja Obywatelska: 104 i 140  
Szpital Powiatowy: 125 i 854

Pogotowie ratunkowe ambulator.  
PCK: 800

Straż Pożarna: 149

Hotel pod Białym Orłem tel. 200

DYŻURY LEKARZY  
Dził dyżuru dr. Maria Szadkowska ul. Chrobrego 42

HANDEL ŁAŃCUSZKOWY NIE  
POPLACA

Ob. Franciszek Wrzós z Czerwienka ul. Zielonogórska 44 na był pokątnie 32 żarówkami, które następnie wprowadził do obrotu handlowego pobierając za sztukę 250 zł. podczas gdy cena maksymalna wynosiła 143 zł. Za czyn swój ukarany został przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Poznaniu karą grzywny w wysokości 10 tys. zł.

Z ŻYCIA ZMP W LUBISZYNIE.  
W Lubiszynie odbyło się w świetlicy ZMP ogólne zebranie młodzieży z terenu gminy, na którym uczestnik Krajowej Konferencji Młodych Patriotów Bojowników o Pokój zapoznał zebranych z przebiegiem Konferencji. Referat ideologiczny wygłosił członek zarządu pow. ZMP ob. Gęsikowski. Następnie odbyła się część artystyczna z udziałem uczniów i uczennic miejscowej szkoły podstawowej. Po zorganizowaniu zebrania przyznano sędziom i wybitnie komendant gminny SP ob. Szczepankowski.

## REPERTUAR KIN

GUBIN — „Pionier”  
„Aleksander Newski”

KROSNO — „Lubuskie”  
„Siedmiu śmiałych”

LUBSKO — „Patria”  
„Nauczycielka wiejska”

SWIEBODZIN — „Rialto”  
„Ostatnia noc”

WSCHOWA — „Hel”  
„Młoda Gwardia”

ZIELONA GÓRA — „Nysa”  
„Sad Honorowy”

ZIELONA GÓRA — „Światowid”  
„Spotkanie nad Łabą”



Dziś środa 26 paźdz. 1949 roku  
Ewerysta — Lutostawa

Jutro czwartek 27 paźdz. 1949 r.  
Florencjusza — Siestrzemiła

ADRES REDAKCJI  
I ADMINISTRACJI

GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA  
TEL. 855

Ważniejsze nr-y telefonów:  
Straż Pożarna — alarmowy 500  
Milicja Obywatelska 555 i 66  
Komitet Miejski ZPPR — 623  
Komitet Pow. ZPPR — 503  
Karetka Pogotowia PCK 900  
Szpital Miejski — 562  
Pogotowie nocne PCK 992  
Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr. 4a — 900  
Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wrzesińskich nr. 20—830  
Apteka Ubezpieczalni Społecznej, ul. Drzymały nr. 44-330

## TPPR OTWIERA ŚWIETLICE

W końcu bm. nastąpi otwarcie świetlicy TPPR w Zielonej Górze, przy Pl. Lenina 7. Lokal świetlicy mieścić się będzie w tymże samym gmachu, w którym dotychczas jest sekretariat towarzystwa, na parterze, po kstęgarni. Obszerne i estetyczne urządzone wnętrze świetlicy, zaopatrzone w książki i czasopiśma radzieckie zachęcają do spędzenia tam wieczoru.

## OSZUSTRZEDZĄD

Ob. Fr. Flakka z Santoka kupił od handlarza St. Tomasika zam. w Zwierzyniu, krowę za którą zapłacił 24 tys. zł. pobrane na skrypcie duży z Banku Rolnego. Po kilku dniach okazało się że krowa chora jest na gruźlicę, a Tomasik nie posiada uprawnień do handlu krowami. Dzięki interwencji milicji musiał on zwrócić Flakce pieniądze, a niezależnie od tego odpowiadając przed sądem za oszustwo.

## USUWAJĄC PERZ SPOWODOWAŁ POŻAR

Mieszkaniec Mościszew gm. Witnica ob. J. Swarek podpalił zgrzybiony na polu perz, leżący w pobliżu sterty słomy. Ogień przenosił się na stertę która splonęła i tylko dzięki energicznej akcji straży pożarnej nie do puszczenia ognia do pobliskich zabudowań. Kara w wysokości 8000 zł jaką zapłacił ob. Swarek za pracę strażaków, winna być ostrzeżeniem dla lekkomyślnych rolników.

—O—

## REPERTUAR KIN

DREZDENKO — „Polonia”  
„Dwaj Panowie F”

GORZÓW — „Capitol”  
„Radziecka Ukraina”

GORZÓW — „Słońce”  
„Spotkanie na Łabie”

KRZYŻ — „Polonia”  
„Cygański tabor”

KUROWO STARE — „Jutrzenka”  
„My z Kronsztadu”

MIEDZYZRZECZ — „Świt”  
„Dusze czarnych”

ŚLUBICE — „Piast”  
„Tęcza”

STRZEŁCE KRAJEŃSKIE  
„Kutuzow”

SULECIN — „Lech”  
„Ojcowie i dzieci”

TRZCIANKA — „Corso”  
„Za nami pójdał”

WITNICA — „Kometa”  
„Dziewczęta z baletu”

PIŁA — „Zorza”  
„Ulica graniczna”

## Weryfikacja świadectw wystawionych przez byłe szkoły niemieckie

Pragnąc umożliwić ludności autochtonicznej zajęcie właściwych stanowisk w pracy zawodowej, oświatowej i społecznej, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego powołało w październiku Komisję Weryfikacyjno-Egzaminacyjną, która rozpatruje sprawy uznania świadectw wystawionych przez byłe szkoły niemieckie na terenie Ziemi Odzyskanych, w zakresie szkół powszechnych, średnich

i Zakładów Kształcenia Nauczycieli.

Świadectwa autochtonów z powiatu gorzowskiego rozpatrują Komisje urzędujące przy Inspektoracie Szkolnym — dla świadectw szkół powszechnych, przy Liceum dla Dorosłych — świadectw szkół średnich i przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Sulechowie — świadectwa Liceów Pedagogicznych. Informacji udzieli Inspektorat Szkolny w Gorzowie.



# Usprawnić skup ziemniaków w powiatach Kępno i Szamotuły

Przebieg skupu ziemniaków w powiatach Kępno i Szamotuły wykazuje szereg niedociągnięć w pracy Gm. Spółdzielni ZSCH. Podczas gdy Koło, mające największy plan skupu, wykonało go z nadwyżką już przed kilku dniami, a inne powiaty wykazują stopień wykonania planów od 60—80%, w powiatach Kępno i Szamotuły skup postępuje nadzwyczaj opieszale i powoli, nie wykazując zadowalającej tendencji zwykłej.

Wyniki te są niedostateczne, a ustalone dla tych powiatów plany skupu nie są bynajmniej za wysokie, gdyż biorąc pod uwagę ob szar uprawy ziemniaków, plan skupu wynosi: dla powiatu Szamotuły tylko 5 proc. zbioru, a dla powiatu Kępno zaledwie 4 proc., podczas gdy rzeczywistość nadwyżka handlowa jest znacznie wyższa.

Pełnomocnicy Powiatów przy PZGS-ie w Kępnie i Szamotułach muszą wykazać więcej energii niż dotychczas.

Nasza Organizacja Partyjna na terenie obydwu powiatów powinna zanalizować przyczyny powolnego realizowania planów skupu i natychmiast usunąć wszelkie niedociągnięcia i braki. (Jot)

## PRODUKUJEMY

### szybciej i lepiej

dlatego i Ty napisz, jakie niewygody odczuwasz w Twoim gospodarstwie domowym

Nr 42 TYGODNIKA „KOBIECI”

zamieszcza wielką ankietę na ten temat.

DO NABYCIA W KIOSKACH!

# Zespołowy system pracy przyspiesza tempo robót w budownictwie wiejskim

WARSAWA. Wprowadzony ostatnio przez robotników spółdzielni budownictwa wiejskiego „Samopomoc Chłopska” zespołowy system pracy, połączony ze współzawodnictwem, znacznie przyspieszył tempo robót budowlanych na wsi.

Dzięki zastosowaniu nowych metod pracy, cztery trójki murarskie i współdziałające zespoły innych robotników wybudowały w ciągu 7 dni 2 jednorodzinne domy mieszkalne dla członków spółdzielni produkcyjnej im. gen. Świerczewskiego w Wojnowie — pow. Oborniki w woj. poznańskim.

Dobra organizacja i zalety nowego systemu pracy pozwoliły wszystkim zespołom robotniczym na wykonanie norm przeciętnie w 430 proc.

Podobny sukces odnieśli robotnicy, zatrudnieni przy budowie budynków mieszkalnych dla robotników rolnych Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Radzikowie pow. Grodzisk Mazowiecki. Cztery trójki murarskie, współzawodniczące ze sobą dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Pokoju, wykonały tu w stanie surowym w ciągu trzech dni i

4 godzin dwa dwurodzinne domy mieszkalne.

Trójki murarskie, pracujące przy budowie domów mieszkalnych dla członków spółdzielni produkcyjnej w Modulu pow. gostyńskiego uzyskały również dobre wyniki. Zespoły te wykończyły bowiem w stanie surowym w ciągu dwudni budowę jednorodzinnych domów mieszkalnych, tj. wykonały przeciętnie po 350 proc. normy.

## Włóknia ze Lubska w hołdzie

### Fryderykowi Chopinowi

Staraniem Komitetu Kulturalno-Oświatowego przy Państwowych Zakładach Przem. Włókienniczych nr 19 w Lubsku urządzonego został w sali świetlicy, zakładu wieczór Chopinowski.

Odczyt obrazujący twórczość Fryderyka Chopina, wygłosił tow. Matejczyk. W części artystycznej wieczoru ob. Szymkowiak i ob. Stefański wykonali na fortepianie kilka utworów Chopina, a członkini miejscowego koła ZMP deklamowała wiersz pt. „Chopin u Mickiewicza”. W dalszej części ob. Markiel odegrał na akordeonie walc a zespół świetlicowy orkiestry symfonicznej wykonał wiązankę pieśni ludowych.

Celem spopularyzowania utworów F. Chopina, Komitet Kulturalno-Oświatowy postanowił częściej urządzać podobne wieczorki. (mk)

# SPORT

## Walne zebranie PZB

### POLECA NOWOWYBRANEMU ZARZĄDOWI realizować uchwały Biura Politycznego PZPR

Walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego obradowało przy udziale delegatów wszystkich okręgów oraz przedstawicieli GUKF — p. Czarnika i przedstawicieli Związku Kultury Fizycznej i Sportu. CRZZ — Boskiego. Okręg Poznański reprezentowali: wiceprezes organizacyjny POZB Mieczysław Magiera i kpt. Z. Muschol.

Do prezydium powołano m. in. mistrza Europy Kasperczaka i najstarszego reprezentanta Polski Szymurę.

Na wstępie obrad zebrani powzięli następującą rezolucję:

„Walne zebranie PZB wita z uznaniem uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu. Uchwała ta będzie naszym orężem w walce o podniesienie sprawności fizycznej, stanu zdrowia Narodu Polskiego i przysposobienia sportowców polskich do wydatnej pracy i obrotu Ludowej Ojczyzny. Walne zebranie poleca odbyć wojewódzkie zebrania działaczy bokserskich, dla omówienia sposobów realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR. Walne zebranie poleca nowo wybranemu Zarządowi PZB w przyszłej pracy realizować uchwały Biura Politycznego KC PZPR, dla stworzenia warunków, umożliwiających na bazie masowego udziału młodzieży robotniczej i chłopskiej, osiągnięcie możliwie najlepszych wyników zarówno indywidualnych, jak i zespołowych, w sporcie bokserskim.”

Prezes Jerzejewski omówił braki i niedociągnięcia w pracy byłego zarządu oraz nakreślił ogólne wytyczne na przyszłość. Podkreślił on konieczność licznych kontaktów międzynarodowych oraz wzorowania się na osiągnięciach i metodach pracy sportowców radzieckich.

P. Czarnik zapowiedział wprowadzenie w najbliższym czasie świat Kultury Fizycznej i Spartakiad, w których brać będą udział wszystkie jednostki sportowe, od kół sportowych przy zakładach pracy poczynając.

Wiceprezes PZB kpt. Lempart omawiając zmiany statutowe podkreślił mobilizację wszystkich aktywistów bokserskich, szczególnie odnośnie ich udziału w walnych zebraniach. Nowym zagadnieniem będzie również konieczność czuwania nad linią ideologiczną działaczy i zawodników, którą powierzono Wydziałowi Wyszkołeniowemu.

Po udzieleniu przez aklamację absolutorium, ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze PZB w następującym składzie: prezes — Jerzejewski, I wiceprezes — kpt. Lempart, II wiceprezes — Zapłotka, III wiceprezes — Opiłowski, sekretarz — Rylski (zastępca — Chłodziński), skarbnik — Kupferstein, przewodniczący Wydz. Sport. — Krasuski, przewodn. Wydz. Wyszkołeniowego — Lisowski, przewodniczący WSS — kpt. Neuding, przewodn. Wydz. Org. i Plan. — Mrozowski, członkowie zarządu — Szagan, Jabłoński, dr Albricht, red. Gryźewski (zastępca: Wilga, Banc, mjr. Górnicki) komisja rewizyjna — Magiera, Zajączkowski, Fiałek, Sztraser (zastępca Borkowski).

## Podpory „GÓRNIKA”

Najlepszymi graczami „Górnika” — Szamotuł — w meczu z poznańskim Kolejarzem okazali się: bramkarz — Jung (rys. górny), dzięki którego bramkowej grze drużyna Ślązaków wywiozła z Poznania tylko 8 goli, poniżej Krasuska — nie wątpliwie najlepszy gracz „Górnika” nie mógł niestety wykazać swoich waleń, gdyż opieka Tarki i Stomy była aż na zbyt czuła oraz Podczuwałowski „stoper”, na którym niejednokrotnie ataki Kolejarza zamywały się.

## RADIO

na środę dnia 26. 10. 1949 r.

5.15 Wiadomości poranne; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.45 Dziennik poranny; 7.10 Muzyka rozrywk.; 8.15 Wszelchnia radio wa (kurs II); 8.35 Poradnik gospodarstwa domowego; 8.45 Muzyka polska z płyt „Muza”; 12.04 Dziennik; 13.35 Audycja szkolna dla klas X—XI; 14.40 „Zwiedzamy wielkopolskie zakłady pracy”; 14.55 Muzyka rosyjska; 15.30 „O Krasnoludkach i sierotce Marysi” — aud. dla dzieci; 16.00 Dziennik; 16.20 Piosenki i melodie radzieckie. Wyk. Roman Poczekaj (bas), Sylw. Wesołowski (harmonijki ustne), H. Szperka (akomp.); 16.45 Felieton pt. „Teatr amatorski w Zw. Radzieckim” w opr. dr. St. Drabiego; 17.00 Koncert rozrywkowy. Wyk. Zespół instrumentalny pod dyr. Miecz. Paszkietla, Marian Woźniczko (baryton), J. Witkowski (gitara), H. Szperka (akomp.); 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru PR.; 20.00 Dziennik; 20.40 Montaż dźwiękowy z Międzynarodowych Popisów Artystycznych; 22.00 Poznański dzień nie wieczorny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Koncert muzyki rosyjskiej.



Pracownicy Rzeźni Miejskiej w Poznaniu nie mogą narzekać na brak pracy...

# Olbrzymie zainteresowanie meczem Polska - CSR

Jak donosi prasa czeska, mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja, który odbędzie się w Witkowicach w najbliższą niedzielę 30 bm. wywołał olbrzymie zainteresowanie w sferach sportowych Czechosłowacji. Już na 10 dni przed meczem zostały wszystkie bilety wejścia rozsprzedane. Do Starostwa w polskim Cieszynie napływają stale podania z zakładów pracy, mieszkających się na terenie pasa granicznego z prośbą o udzielenie jednorazowych przepustek granicznych dla pragnących udać się na mecz do Witkowiec.

## Kupon Konkursowy „Gazety Poznańskiej”

|                 |                      |
|-----------------|----------------------|
| wynik           | Polska „A” — CSR „A” |
| wynik           | Polska „B” — CSR „B” |
| Nazwisko i imię |                      |
| dokładny adres  |                      |

## Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z odpowiedzialnością udziałami w Słubicach

G 1429

Zagubione świadectwo mat. ralne nr 13, maj 1939, Państw. Gimm. i Liceum Jana Kantego Poznań, Zbigniew Lipiński.

Zagubiono dowody tożsamości: kci. seria B nr 169 926 i 169 927, Florian Krasinkiewicz Siedlecko pow. Wągrowiec.

## OGŁOSZENIA

do wszystkich pism

PRZYJMUJE

81430

Biuro RSW „PRASA”

Ogłoszeń KANTAKA 8/9 — TELEFON 529-31

Dnia 4 października w pociągu między Katowicami a Poznaniem skradziono teczkę z papierami i firmową pieczęcią „Chorzowska Wytwórnia Konstrukcji Stalowych w Chorzowie”. Prosimy o zwrot pieczęci do Wytwórni pod adresem: — Chorzów, ul. Siemianowicka nr 7. K1690

Przyjmujemy zaraz:

KSIĘGOWEGO(WA) wymagana księgowość przybitkowa wg jednolitego planu kont. K 1691

odpowiedzialnego MAGAZYNIERA z kwalifikacjami kupieckimi.

POMOCNIKA KUPIECKIEGO z branży zbożowej.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Nowym Tomysku.

Potrzebny czeladnik piekarski z utrzymaniem. — Jarocin, ul. Wałki Młodych 24. G 1687

Zagubiono książeczkę wojskową nr 165772 wydaną dnia 13. 8. 1949. dowód osobisty na nazwisko Eugeniusz Jen, wieś Nakwasin gm. Koźminek, pow. Kalisz. G 1689

Zagubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Poznań na nazwisko Zdzisław Wójcik.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI  
Poznań ul. Kantaka 8/9 Konto P. K. O. Poznań V-4410. Telefony: Red. nac. 519 83, Z-ca red. nac. 508 73, sekret. 518 87, dział lokalny 518 22, dział terenowy sportowy i dział listów 529 33, dział kulturalny kobiecego gospodarstwa i rolny — 508 56, dyr. delegatury 529 36, kolportaż i prenumerata zamiesz. 502 84, kolp. prenum. Poznań — 502-81, biuro ogłoszeń 529 31, ekspedycja 52 48.  
Wydawca: R. S. W. „Prasa”  
Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwo — Zakład Główny w Poznaniu  
K — 0697



## Dzieci uczą się czytać z kolorowego elementarza

W bieżącym roku szkolnym po raz pierwszy znalazł się w użyciu najmłodszych klas szkoły podstawowej nowy, a raczej gruntownie przepracowany „Elementarz”. Został on wydany przez Państw. Zakłady Wydawnictw Szkolnych w bardzo estetycznej szacie, z pięknymi kolorowymi ilustracjami.

Rozpoczęta w roku 1945 produkcja podręczników szkolnych w pierwszym okresie nastawiona była przede wszystkim na szybkość. Chodziło o to, aby w jak najkrótszym czasie zasypać głód książki — na rynku księgarskim przecież nie było zupełnie żadnych nadających się do użytku książek szkolnych.

Na obecnym etapie pracy można już było poczuć większy nacisk na przystosowanie podręczników do nowych programów z uwzględnieniem elementów o charakterze ideologicznym i przemian, jakie zaszły w życiu społeczno — politycznym oraz na szatę wydawniczą książek.

Reprezentacyjnym pod tym względem podręcznikiem jest właśnie nowy „Elementarz”. Jego autorem jest znany pedagog, M. Falski, opracowane przez którego elementarze były już dotąd w użyciu i rozchodzą się corocznie w setkach tysięcy egzemplarzy. Ze znajomością duszy dziecka, z uwzględnieniem zasad dydaktyki, wprowadza on do swego elementarza cały szereg pojęć z współczesnego życia. Jest tu praca w fabryce i na wsi, traktory, spółdzielczość, dziecko do wiadomości o przyjaźni między narodami i o socjalizmie. Nowy obywatel Polski Ludowej oswaja się więc z tymi pojęciami od lat najmłodszych od pierwszych kroków w szkole.

I — rzecz bardzo z dydaktycznego punktu widzenia ważna — elementarz ma bardzo pociągającą, bardzo estetyczną, kształtującą smak artystyczny dziecka szatę graficzną. Opracował ją znany artysta — grafik T. Gronowski. Kolorowe rysunki nęcą oko dziecka, zachęcają do wzięcia w ręce książeczki. Stanie się ona napełniona ulubioną książką dzieci, książką przyjaźni. Dzięki dużemu 400.000 egz. nakładowi „Elementarz” jest bardzo tan. Cena tej pięknej, kolorowej książki o 160 stronach druku z kilkuset obrazkami wynosi zaledwie 150 złotych.

„Elementarz” M. Falskiego, z rysunkami T. Gronowskiego jest prawdziwym wydarzeniem na polskim rynku księgarskim.

## PROCES PRZEMIAN w szkolnictwie artystycznym

Wyjątek z referatu dyr. Departamentu Szkolnictwa Artystycznego Urbanowicza, wygłoszonego na inauguracji Międzyszkolnych Popisów Państwowych Wyższych Szkół Artystycznych w Poznaniu

Nowa struktura szkół zawodowych i średnich jest już określona i realizowana. Podstawą ostatniej reformy jest zasada łączenia studiów niższych i średnich artystycznych — zawodowych z kształceniem ogólnokształcącym w ramach szkoły podstawowej i liceum artystyczno-zawodowego.

Ustalanie sieci wszystkich szkół zostało zakończone. Pełna realizacja nastąpi w roku 1955. Do wykonania w Planie 6-letnim pozostaje zaopatrzenie szkół w odpowiednie pomieszczenia, pomoce naukowe i warsztaty, bursy i internaty.

Szybki wzrost organizacji ideowo-politycznych młodzieży, rosnące ich znaczenie, związanie się środowisk uczelni artystycznych z jednolitym prądem masowej organizacji młodzieżowej, poprawa w pomocy stypendialnej i internatowej, zaznaczająca się wyraźnie w 1949/50 — oto znamiona nowego okresu, rozwoju treści ideologicznej, doskonalenia formy i ogólnej poprawy sytuacji naszej młodzieży.

Rezultaty osiągnięte przez absolwentów naszych szkół, którzy przeszli już nową organizację i w roku bieżącym opuścili uczelnie, wykazane na międzynarodowych konkursach muzycznych, rozchwytywania absolwentów szkół aktorskich przez teatry, do których wchodzi coraz więcej grupami (Wrocław, Katowice), zwycięstwa naszych studentów na krajowych konkursach plastyki — wszystko to wskazuje, iż jesteśmy na właściwej drodze.

Wśród sił profesorskich mamy dzisiaj prawie wszystkie najwybitniejsze nazwiska artystów naszego pokolenia. Zjawisko wyjątkowe i bez przykładu — podjęcie pedagogicznej pracy przez czołowych twórców — zasadniczo wywnęło na podniesienie poziomu i wagi artystycznej naszego szkolnictwa, przyniosło jednak w konsekwencji całą problematykę walki ideologicznej, której widownią jest sztuka współczesna, do szkoły. Uczelnie stały się terenem dyskusji, sprzecznych stanowisk ideologicznych i artystycznych, stały się terenem żywej wymiany doświadczeń, systemów i metod, są prawdziwym zwierciadłem wszystkich stron dzisiejszej problematyki artystycznej.

Proces przewartościowywa-

nia dotychczasowych pojęć, podjęta walka przeciwko formalizmowi i kosmopolityzmowi w sztuce oczywiście odbija się ze zdwojoną siłą i w szkolnictwie.

Problem realizmu socjalistycznego (jako podstawowej metody twórczej i odkrywczej), stał się centralnym punktem rozważań. Rozpoczął się proces przemian w postaci wie pedagogów i młodzieży idący w kierunku zrozumienia nowych zdań i potrzeb określenia nowych zadań sztuki.

Reasumując zbieramy podstawowe założenia naszego szkolnictwa artystycznego, a

zarazem jego kryteria, dające przesłanki obecnej reformy w następujących punktach:

1. Zasada powszechności studiów — ułatwienie dostępu do szkół utalentowanej młodzieży środowisk robotniczych i chłopskich,
2. zasada humanizacji studiów — przeniknięcia szkoły ideologią walczącego świata o pokój i socjalizm,
3. przyjęcie realizmu socjalistycznego jako metody twórczej,
4. przyjęcie zasady wielostopniowości studiów zawodowych — dwustopniowości studiów wyższych selekcyjnych.



## Pamięci Anatola France'a w dwudziestopięciolecie śmierci

usługi postępu, bronił niezmienne politycznej i społecznej demokracji i piórem swym walczył wytrwale w obronie prostego człowieka. Na drogę tę wkroczył nie raz. Kiedy jednak w dojrzałym już wieku na to się zdecydował, wytkniętemu sobie celowi pozostał wierny przez przeszło ostatnich 25 lat swego życia!

Anatole France pierwszą sławę literacką zdobył jako krytyk „Życia Literackiego” wielkiego burżuazyjnego pisma „Le Temps”. Pierwszą swoją powieść „Zbrodnia Sylwestra Bonnard” ogłosił w r. 1881, po czym w r. 1885 syna „Książkę mego przyjaciela”. Były to jeszcze dzieła nie odbiegające wiele od ogólnego wówczas kierunku literatury francuskiej, od którego zaczął jednak odchodzić powieścią swoją „Czerwona lilia”, ogłoszoną w r. 1894. Wgłębiając się w kryzys polityczny i religijny, wstrząsając bogatą burżuazją, France zaczął się zbliżać do narastającego wówczas ruchu robotniczego, czego wyrazem była później stała odtąd aż do śmierci współpraca z powstałą w r. 1904 „Humanité”, czołowym organem francuskiej klasy pracującej, założonym przez Jauresa.

Od tej chwili Anatole France stał się pisarzem politycznym!

W r. 1922 sensację we Francji wywołała książka Michel Corday pt. „Wysokie pieczę”, demaskująca cynizm fabrykantów broni. Wówczas to

## Polsko-radzieckie zblizenia kulturalne

WYSTAWA KSIĄŻKI I PRASY RADZIECKIEJ W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ W POZNANIU

W Publicznej Bibliotece Miejskiej im. Raczyńskich w Poznaniu urządzono w ramach „Mięsiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” bardzo pouczającą Wystawę Książki i Prasy Radzieckiej.

Wystawa obejmuje kilka działów m. in. dział książek poświęconych ZSRR a napisanych przez polskich autorów, oraz dział polskich przekładów z literatury radzieckiej, ze szczególnym uwzględnieniem klasyków rosyjskich. Reprezentowane są również przekłady z literatury współczesnej, młodzieżowej i dziecięcej, przekłady dzieł naukowych, ekonomicznych, wychowawczych a przede wszystkim przekłady literatury marksistowskiej.

Z okazji 150-lecia urodzin Puszkina urządzono na wystawie osobny dział poświęcony dziełom tego genialnego poety.

Dział prasy radzieckiej daje interesujący przegląd radzieckich dzienników periodyków, wydawnictw młodzieżowych i fachowych.

Wystawa otrzymała bardzo sta-

ranną szatę graficzną. Zobowią portrety czołowych pisarzy radzieckich i klasyków przedrewolucyjnych oraz mapy i wykresy.

WYSTAWA RADZIECKIEJ I POLSKIEJ KARYKATURY POLITYCZNEJ W WARSZAWIE

W związku z Mięsiącem Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otwarta została w Warszawie w salach SARP Wystawa Radzieckiej i Polskiej Karykatury Politycznej.

Wystawa karykatury radzieckiej składa się z 35 reprodukcji prac czołowych karykaturzystów Związku Radzieckiego. Znaczną część kolekcji stanowią karykatury polityczne grupy trzech znakomitych artystów: Kurpianowa, Kryłowa i Sokolowa, pracujących zbiorowo pod pseudonimem Kukryniksy.

Prace te, łączące niezwykłą siłę plastyczną wyrazu i nieporównywaną technikę artystyczną z głęboką trafnością i ostrością satyry politycznej, są prawdziwymi arcydziełami karykatury politycznej. Wystawę uzupełniają prace Leona Erodotowa, Mikolaja Dolgorukowa, Borysa Jefimowa i Juliusza Gafna.

Zajmująca oddzielną salę wystawa polskiej karykatury politycznej zawiera 14 prac wybranych z pokazu urządzonych w Moskwie z okazji wystawy polskiego przemysłu lekkiego. Znajdujemy tu rysunki czołowych naszych rysowników specjalizujących się w karykaturze politycznej i obyczajowej, jak: Zaruba, Lipiński, Grus, Charlie, Linke, Lengren, Baranicki i inni.

## Konkurs wiejskich zespołów świetlicowych

W związku z trwającym już Ogólnopolskim Festiwalem Sztuk Radzieckich, do którego poza teatrami zawodowymi dopuszczono również świetlicowe zespoły artystyczne Związków zawodowych i Zw. Samopom. Chłopskiej, odbywają się obecnie w powiatach województwa poznańskiego eliminacje około 150 wiejskich zespołów świetlicowych Zw. Samop. Chłopskiej.

Zwycięskie zespoły przyjadą do Poznania na eliminacje wojewódzkie, na której dokonany zostanie wybór czterech najlepszych zespołów: muzycznego, tanecznego, scenicznego i chóru. Zwycięzcy wyjadą do Warszawy na eliminacje ogólnokrajowe przewidziane na koniec listopada i początek grudnia bież. roku.

Eliminacje wojewódzkie odbędą się w Poznaniu 5 i 6 listopada br. w Auli Akademii Handlowej (chóry, kapela i tańce) i w świetlicy DOKP (inscenizacje, sztuki teatralne).

Interesującą tą imprezę przeprowadza Wydział Kulturalno-Oświatowy Oddziału Wojewódzkiego Z. S. Ch. w Poznaniu. (O. K.)



Przełożył Józef Brodzki

— Primo... nie odchodzi... Primo... spójrz na mnie.

Szef firmy „Bracia Padrele”, blade jak płótno, drząc na całym ciele nachylił się nad ciałem brata, dokoła którego rozlewała się coraz szerzej kałuża krwi. Twarz Aureliusa położyła, nieco przypłaszczony, tak charakterystyczny dla rodu Padrele, nos zaostrzył się i teraz Aurelius był jeszcze bardziej podobny do swego pradziada Uriasza.

— Umieram... — ledwie dosłyszalnym głosem szepotał Aurelius patrząc z tklivością na twarz swego brata, która pokryła się dużymi kroplami potu. — Czy teraz też nie widzisz, że to ja, twój brat, Aurelius? Zrozum... jestem Aurelius... chciałem ci zrobić niespodziankę i zamiast tego...

Zamilkł, a po jego twarzy, coraz bardziej woskowej i nieruchomej, spływała samotna łza.

Primo Padrele nie przypuszczał, że zrobi to na nim tak straszne wrażenie. Dopiero przed kilkoma minutami spokojnym głosem uprzedził swych aniołów stróżów o tym, że jakiś podejrzanym człowiekiem czatuje na niego na ulicy i że muszą mieć się na ostrożności. Zdawał sobie oczywiście sprawę z tego, jak ci dwaj do- brze wytrenowani stróże jego życia zrozumieją jego słowa i jak postąpią w razie potrzeby. Ale w tej chwili

zdawało mu się, że dałby wiele za to, by nie było tych straszliwych wystrzałów i tego człowieka — jego brata i współwłaściciela firmy, konającego na zimnych płytach chodnika.

— Na co czekacie! — krzyknął Primo — nieście go na górę! O Boże... to straszne! Sprowadźcie natychmiast lekarza!

Aureliusa wzięto na ręce i po raz ostatni w jego życiu drzwi rodzinnego domu rozwarły się przed nim. Primo siedział obok i podtrzymywał głowę brata, który patrzył na niego coraz bardziej mętliwiejącym lecz szczęśliwym wzrokiem, szepcząc przy tym:

— Jaki jestem szczęśliwy... Primo... Teraz już mnie poznasz? Jestem Aurelius, twój brat...

— Ależ tak, mój drogi — odpowiedział mu Primo. — Wyleczymy cię... zobaczysz jak nam będzie dobrze razem...

— Tak... Tak — mówił stygającym głosem Aurelius. — Nie poznasz mnie w pierwszej chwili... Ale teraz wiem... ty mnie uratujesz... wierzę, że mnie...

Aurelius Padrele nie zdążył dokończyć tego zdania, wyprężył się, westchnął i znieruchomiał.

Przybyli lekarze mogli jedynie stwierdzić śmierć Aureliusa Padrele.

Wkrótce zjawił się komendant policji Miasta Wielkich Żab i spisał odpowiedni akt. W kieszeniach zmarłego znaleziono paczkę pieniędzy, list jakiejś damy, podpisany inicjałami B. P. i niedokończony list, który doszedł do adresata.

— Czyż można było wyobrazić sobie coś podobnego! — zawołał w przystępie niepomaganego bólu Primo Padrele, zwracając się do szefa policji. — Któż mógłby uwierzyć, że ten wysoki, barczysty mężczyzna,

który chciał zobaczyć się ze mną, jest doprawdy moim bratem? Że jakimś niezwykłym, precudownym sposobem nagle urosł! O, Boże, jakie to okropne! Nigdy, nigdy nie potrafię sobie tego darować!

Szef miejscowej policji pocieszał go jak mógł. Wyraził przy tym pogląd, iż każdy na miejscu Primo Padrele postąpiłby w podobny sposób i że widocznie taka była wola niebios. Zapewnił również, że postara się o to, aby ów doktor Popf, o którym jest mowa w liście biednego Aureliusa do końca dni swoich gnił w więzieniu za to, że swoim idiotycznym wynalazkiem zburzył szczęście jednej z najbardziej znakomitych rodzin Arzantei.

Jednak Primo Padrele złamanym głosem prosił szefa policji by na razie nie ruszał doktora, gdyż on zapewne chciał pomóc jego biednemu bratu. Poza tym prosił go by w imieniu świetlanej pamięci jego nieszczęśliwego brata nie dawać rozgłosu całej tej straszliwej historii i że całkowicie liczy na pomoc szefa policji. Plotki i domysły mogłyby go dobić, a przecież nie łatwo mu będzie pogodzić się z tak straszliwą stratą.

Szef policji ścisnął ręce Primo, mówiąc: Jest pan świetnym człowiekiem.

Sam był ogromnie wzruszony.

Następnego dnia we wszystkich pismach ukazały się ogromne nekrologi zawiadamiające o przedwczesnym zgonie Aureliusa Padrele. Złamani bólem Primo Padrele i cała rodzina w nieutulonym żalu powiadają osieroconą Arzantei, iż urna z prochami zmarłego zostanie złożona w mauzoleum rodzinnym w podziemiach Katedry w czwartek siódmego września o godzinie szóstej wieczorem.

(Ciąg dalszy nastąpi)